

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/157868,Prezentacja-ksiazki-dr-Dariusza-Wegrzyna-Ksiega-aresztowanyc-h-internowanych-i-de.html>
27.04.2024, 20:50

**Prezentacja książki dr. Dariusza Węgrzyna
„Księga aresztowanych, internowanych i
deportowanych z Górnego Śląska do ZSRR w 1945
roku” - Bydgoszcz, 10 lutego 2022**

**Promocji książki towarzyszyło otwarcie wystawy - Armia
Czerwona w województwie gdańskim w 1945 r.**





Księga jest efektem ponad 15-letniej pracy nad stworzeniem bazy danych osób aresztowanych, internowanych i deportowanych do ZSRR z terenu Górnego Śląska w 1945 roku. Wpisuje się ona w działania naukowe, edukacyjne i śledcze katowickiego IPN, dla którego problem wywózki na Wschód Górnoszlązaków w 1945 roku od samego początku odgrywał niezwykle ważną rolę. W efekcie udało się stworzyć 46 200 biogramów Górnoszlązaków w ten sposób represjonowanych przez władze sowieckie. Każdy z biogramów zawiera imię, nazwisko, imię ojca, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania w 1945 r., dane o posiadanym zawodzie, informacje o internowaniu lub

aresztowaniu, miejscu pobytu w łagrze w ZSRR, w przypadku zgonu datę i miejscu pochówku. Odnośnie tych co powrócili datę zwolnienia z łagru. Biogramy powstały w oparciu o analizę akt polskich, rosyjskich i niemieckich, oraz danych zaczerpniętych ze wspomnień deportowanych i ich rodzin. Nie zawsze udało się odtworzyć pełną historię każdego z wywiezionych. Deportacja do ZSRR grupy ponad 46 000 mieszkańców regionu, najczęściej mężczyzn w wieku produkcyjnym, bardzo mocno uderzyła w rodziny górnośląskie. W domach pozostały dzieci matki, które musiały na siebie przejąć ciężar utrzymania domu w tych trudnych, pełnych przemocy i niepokoju czasach końca wojny i początkach montowania się na Górnym Śląsku władzy komunistycznej. Deportacja z Górnego Śląska przyniosła więc nie tylko cierpienia, głód, ciężką kartowniczą pracę dla wywiezionych, ale też biedę i poniewierkę, dla ich rodzin, które pozostały na Górnym Śląsku bez środków do życia. Około 25-30% wywiezionych na Wschód nie powróciło już z „sowieckiego raj”, a ich bliscy do dziś nie mają pojęcia, kiedy zmarli i gdzie spoczęły ich doczesne szczątki. Ci, którzy powrócili przez długie lata płacili wysokie koszty swojego przymusowej pracy w łagrach w postaci problemów zdrowotnych, ale i potężnej traumy związanej z pobytem na „niehumanitarnej ziemi”. Poza tym, przez cały okres PRL temat wywózki do ZSRR nie mógł funkcjonować na forum publicznym i był poruszany tylko w wąskim kręgu rodzinnym. Dla wielu pobyt w ZSRR był tak traumatycznym przeżyciem, że do śmierci już o nim nie wspominali, wypierając bolesne doświadczenia z pamięci. Przygotowana księga m.in. za zadanie imiennie przywrócić pamięć tych ludzi, którzy zostali potraktowani jako część reparacji wojennych i musieli odbudowywać zamieszkania dokonane przez wojska III Rzeszy na zajętych terenach ZSRR. Jest realizacją wnoszonego przez środowiska lokalne od lat postulatu, by tych ludzi „zapisać po imieniu”. Jest też nielicznym przykładem tak szczegółowego ujęcia dużej akcji deportacyjnej okresu II wojny światowej i pierwszych lat powojennych.